

***Sygn. akt I ACa 1815/17***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 19 marca 2019 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:***

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Adrianna Szewczyk-Kubat

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Oddział  
w Polsce z siedzibą w W. (poprzednio: (...) Bank (...) SA z siedzibą  
w W.)

przeciwko B. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 października 2017 r., sygn. akt XXIV C 1045/16

***I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo co do kwoty 59.486,18 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć złotych osiemnaście groszy) i w tym zakresie umarza postępowanie;***

***II. oddala apelację w pozostałej części;***

***III. zasądza od (...) Bank (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz B. S. (1) kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Adrianna Szewczyk-Kubat Beata Byszewska Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 1815/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2016 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. S. i B. S. (1) kwoty 112.858,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego B. S. (1) do egzekwowania tej należności z nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), a także z

ograniczeniem do wysokości hipoteki umownej zwykłej kaucyjnej na sumę 300.000 zł. Ponadto wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

M. S. poinformował, że Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie ogłosił jego upadłość

B. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2017 r. postępowanie w stosunku do M. S. zostało zawieszona na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.

Wyrokiem częściowym z dnia 2 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w stosunku do B. S. (1) oraz zasądził od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. S. (1) kwotę 7 217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 3 grudnia 2009 r. (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce zawarła z M. S., w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, umowę kredytu rozwojowego indeksowanego kursem EURO nr (...), na podstawie której powódka udzieliła pozwanemu kredytu w kwocie 150.000 zł. Kredyt został zabezpieczony hipoteką kaucyjną do kwoty 300.000 zł, ustanowionej na zabezpieczenie kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami kredytu na nieruchomości położonej pod adresem G., (...), opisanej w KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Piasecznie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

B. S. (1) i M. S. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W dziale IV ww. księgi wpisana jest hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 300.000 zł jako zabezpieczenie kapitału kredytu, odsetek i innych należności ubocznych zgodnie z umową z dnia 3 grudnia 2009 r. na rzecz (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Dnia 8 września 2010 r. strony umowy o kredyt zawarły porozumienie o restrukturyzacji tego kredytu. W porozumieniu określono warunki uruchomienia restrukturyzacji oraz postanowiono, że do dnia wejścia w życie porozumienia obowiązują wciąż postanowienia umowy kredytu. Strony postanowiły, że ustanowione do dnia wejścia w życie porozumienia zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego na podstawie umowy pozostają w mocy. W umowie zaznaczono ponadto, że porozumienie nie stanowi odnowienia w rozumieniu art. 506 k.c., zaś wszelkie postanowienia umowy nie zmienione postanowieniami porozumienia pozostają w mocy. W dniu 10 września 2016 r. na dokumencie stanowiącym treść porozumienia, B. S. (1) złożył oświadczenie, że przyjął do wiadomości fakt zabezpieczenia się banku na jego nieruchomości.

(...) S.A. z siedzibą w A. poprzez oddział (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce utworzył bank krajowy w formie spółki akcyjnej pod firmą (...) S.A. Następnie na podstawie uchwał z dnia 14 listopada 2012 r. (...) Bank (...) S.A. jako spółka przejmująca połączyła się ze spółką (...) S.A. jako spółka przejmowana poprzez przejęcie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą.

Pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. (...) S.A. wypowiedział M. S. umowę o kredyt płatniczy restrukturyzacyjny (...) z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. Pismo doręczono M. S. w dniu 11 czerwca 2012 r.

Pismem z dnia 30 maja 2016 r. (...) Bank (...) S.A., w związku z rozwiązaniem umowy kredytu restrukturyzacyjnego wezwała M. S. do zapłaty kwoty 111.717,99 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, wezwanie awizowane nie zostało przez dłużnika podjęte.

Pismem z dnia 30 maja 2016 r. (...) Bank (...) S.A. wezwała B. S. (1) do zapłaty kwoty 111.717,99 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma w związku z niewykonaniem zobowiązania przez dłużnika osobistego któremu bank zmuszony był wypowiedzieć umowę kredytu restrukturyzacyjnego. Wezwanie zostało doręczone prawidłowo.

Dnia 1 września 2016 r. powódka wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych, w którym wskazano, że M. S. z tytułu umowy kredytu indeksowanego kursem EURO nr (...) jest zobowiązany zapłacić na rzecz (...) Bank (...) S.A. kwotę 112.858,54 zł, na która składają się: 63.268,29 zł tytułem kapitału, 8.105,48 zł tytułem odsetek umownych za okres od 8 lutego 2012 r. do 26 lipca 2012 r., 40.826 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty kapitału za okres od 27 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2016 r. oraz 658,77 zł tytułem opłat, prowizji i innych należności.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo w stosunku do pozwanego B. S. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka dochodzi zapłaty kwoty 112.858,54 zł wynikającej z umowy kredytu z dnia 3 grudnia 2009 r., zmienionej porozumieniem stron z dnia 8 września 2010 r., która to wierzytelność została zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną na nieruchomości stanowiącej współwłasność B. S. (1).

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu nowacji zobowiązania, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 506 k.c. oraz wskazał, że o tym, czy zawarte przez strony umowy kredytowej porozumienie stanowi odnowienie decyduje przede wszystkim wyraźnie ujawniona wola stron - strony umowy muszą wyrazić wolę umorzenia dotychczasowego zobowiązania, a zamiaru odnowienia nie można domniemywać, zasadą jest przy tym utrzymanie dotychczasowej umowy. Pozwany powołując się na odnowienie, nie przedstawiał na okoliczność innej woli stron niż zapisy w umowie, żadnych dowodów. Natomiast w treści samej umowy strony wyraźnie wykluczyły skutek odnowienia, nadto ustaliły, że wszelkie postanowienia umowy kredytu niezmienione postanowieniami porozumienia pozostają w mocy oraz świadczenie do jakiego zobowiązał się dłużnik osobisty wynikało odnosiło się jednoznacznie do świadczenia wynikającego z umowy kredytu. Nie doszło do odnowienia, więc nie znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie przepis art. 507 k.c., zgodnie z którym jeżeli wierzytelność była zabezpieczona poręczeniem lub ograniczonym prawem rzeczowym ustanowionym przez osobę trzecią, poręczenie lub ograniczone prawo rzeczowe wygasa z chwilą odnowienia, chyba że poręczyciel lub osoba trzecia wyrazi zgodę na dalsze trwanie zabezpieczenia. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę także na oświadczenie dłużnika rzeczowego złożone po zawarciu porozumienia między stronami umowy i wskazał, że zabezpieczenie wierzytelności hipoteką w innym dniu nastającym po zawiązaniu stosunku prawnego, z którego wynika wierzytelność podlegająca zabezpieczeniu, jest typową praktyką rynkową i nie czyni niemożliwym dochodzenia roszczeń w stosunku do dłużnika rzeczowego. Co do zasady stanowi to podstawę odpowiedzialności B. S. (3).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego Sąd Okręgowy wskazał, że hipoteka kaucyjna została wpisana w księdze wieczystej w grudniu 2009 r., pozwany jest współwłaścicielem nieruchomości, więc odpowiada rzeczowo za dług (art. 65 u.k.w.h)

Nadto Sąd Okręgowy podniósł, że do hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2009 Nr 131, poz. 1075), zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 20 lutego 2011 r.

Pozwany jako właściciel nie będący dłużnikiem osobistym może, niezależnie od zarzutów, które mu przysługują osobiście przeciwko wierzycielowi hipotecznemu, podnosić zarzuty przysługujące dłużnikowi oraz te, których dłużnik rzekł się po ustanowieniu hipoteki (art. 73 u.k.w.h.).

Zgodnie z art. 77 u.k.w.h. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 lutego 2011 r.) przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki.

W związku z tym Sąd Okręgowy ocenił, że niezasadny będzie zarzut przedawnienia roszczenia w stosunku do należności głównej i innych należności za wyjątkiem odsetek-ustawowych za opóźnienie i kapitałowych, ponieważ odsetki jako świadczenie okresowe przedawniają się z upływem trzech lat (art. 118 Kodeksu cywilnego). Pozew w

niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 15 września 2016 r., zatem przedawnieniu uległy odsetki do dnia 14 września 2013 r.

Na uwzględnienie, w ocenie Sądu Okręgowego, zasługiwał zarzut pozwanego, że umowa o kredyt nie została wypowiedziana. Pozwany podnosił, że strona powodowa nie przedłożyła dowodu na jej wypowiedzenie, a gdyby uznać że do wypowiedzenia doszło- brak jest dokumentu wskazującego na to czy powódka żądała spłaty całości kredytu czy zaległych rat.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 75 ust. 1 prawa bankowego w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Przesłanka „ naruszenia warunków kredytu” może być rozumiana szeroko jako obejmująca wszelkie wypadki naruszenia umowy kredytu, w tym również naruszenie przez kredytobiorcę obowiązku terminowej spłaty należnych rat. Bezsprene umowa obowiązująca strony również takie rozwiązanie przewidywała.

Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i dowodów zaprezentowanych przez strony należy uznać iż nie doszło do właściwego rozwiązania umowy kredytu. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka nie wykazała aby przedmiotowa umowa została w ogóle wypowiedziana.

Pismo stanowiące wypowiedzenie (k. 221) dotyczy umowy o kredyt płatniczy restrukturyzacyjny nr (...). Natomiast strony łączyła umowa o kredyt rozwojowy indeksowany kursem euro nr (...). Z treści wypowiedzenia nie sposób wywnioskować, że dotyczy ono umowy kredytu, który stanowi podstawę powództwa w niniejszej sprawie, ani też wypowiedzenia zawartego następnie porozumienia. Wątpliwości w zakresie prawidłowości wypowiedzenia przedmiotowego kredytu są tym bardziej uzasadnione, gdyż jak wynika z treści księgi wieczystej, powodowy bank posiada zabezpieczenia hipoteczne na przedmiotowej nieruchomości z tytułu innych umów.

Gdyby zaś uznać, że wypowiedzenie dotyczyło umowy objętej żądaniem pozwu, to i tak z dokumentu wypowiedzenia nie wynikało z jakich przyczyn umowa kredytu została rozwiązana. Z treści pisma z dnia 04/06/2012 r. wynika jedynie że bank wypowiada umowę kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) z odniesieniem do zapisów regulaminu. Natomiast wyciąg z ksiąg bankowych ( z właściwie oznaczoną umową o kredyt rozwojowy indeksowany kursem euro nr (...) ) wystawiony został dopiero z datą 01/09/2016 r. Na podstawie przedstawionych dowodów brak jest zatem możliwości przeprowadzenia oceny czy zaistniały przesłanki wypowiedzenia umowy, a także – wobec braku wskazania przyczyn rozwiązania umowy kredytu – dokonania oceny czy wypowiedzenie umowy było uzasadnione.

Następnie Sąd Okręgowy rozważył, czy jako wypowiedzenie umowy kredytowej w niniejszej sprawie mógłby być potraktowany złożony pozew, w którym określono przyczyny wypowiedzenia. Nie można jednak pominąć iż wypowiedzenie umowy kredytu wywołuje dla kredytobiorcy dalekosiężne skutki prawne i wymaga w związku z tym dokładnego i szczegółowego określenia związanych z tym konsekwencji, w szczególności konsekwencji finansowych. W niniejszej sprawie powódka nie wykazała aby wypowiedzenie umowy (złożenie pozwu) poprzedzone było wezwaniem do spełnienia roszczeń z zakreśleniem odpowiedniego terminu. Załączone do pozwu pisma z dnia 30.05.2016r. – przesądowe wezwania do zapłaty – dotyczą rozwiązywanej umowy kredytu restrukturyzacyjnego, który nie jest kredytem objętym żądaniem niniejszego pozwu. Trudno zatem uznać aby roszczenie powódki było wymagalne.

Związany z powyższym zarzut pozwanego nie udowodnienia roszczenia co do wysokości był również, zdaniem Sądu pierwszej instancji uzasadniony, gdyż powódka nie przedstawiała stosownego wyliczenia kwoty, której dochodzi w pozwie. Jedynym konkretnym dokumentem na okoliczność wysokości dochodzonego przez powódkę roszczenie stanowi wyciąg z ksiąg bankowych.

Sąd Okręgowy ocenił, że dołączony do pozwu wyciąg z ksiąg powoda (k.4) nie ma jednak w niniejszej sprawie mocy dokumentu urzędowego. Zgodnie z art. 95 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków

i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Zgodnie natomiast z ust. 1a cytowanego przepisu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Podniósł, że przepis zawarty w ust. 1a art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe został dodany przez art. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. (Dz.U. z 2013r., poz.777) zmieniającej niniejszą ustawę z dniem 20 lipca 2013 r., ale wskazał także na orzeczenie TK z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09 (Dz. U. Nr. 72, poz.388), wydane w odniesieniu do przepisu art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, dokument ten może być jedynie uznany za dokument prywatny, co oznacza, że nie stanowi on dowodu zawartych w nim informacji, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła i którego moc dowodową sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dokument ten został zakwestionowany przez pozwanego, a zatem powódka powinna udowodnić zawarte w tym dokumencie treści.

Powódka, w toku procesu, przedstawiała jeszcze enigmatyczny dokument w postaci wydruków (k-179-220), określony w piśmie jako historia wpłat, jednakże Sąd Okręgowy wskazał, że nie jest w stanie określić czego dotyczy ich treść. Nawet przy braku objaśnienia danych zawartych na przedmiotowych kartach trudno przypuszczać, że owa historia wpłat dotyczy umowy kredytu z 3 grudnia 2009 r. zmienionej porozumieniem z 8 września 2010 r., skoro odnosi się ona do okresu od maja 2008 r. (k. 179). Z tego dokumentu w żaden sposób nie wynikają kwoty wskazane w przedmiotowym wyciągu z ksiąg bankowych.

Z treści umowy o kredyt ani porozumienia nie wynika w jaki sposób powstało dochodzone w niniejszej sprawie zadłużenie, ani w jakiej wysokości i na jakich zasadach były naliczane żądane przez powódkę odsetki oraz opłaty. Nie jest również wiadome w jaki sposób powódka i według jakiego kursu przeliczyła kredyt indeksowany do euro. W szczególności wskazać należy, że odsetki ustawowe za opóźnienie od kapitału (wskazanego w wyciągu na kwotę 63.268,29 zł) za okres od 27 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2016r. wskazane w wyciągu jako kwota 40.826 zł, wynoszą w rzeczywistości 27 979,81 zł (...). Nie jest zatem wiadome jak powstało takie wyliczenie wskazane w przedmiotowym wyciągu. Natomiast w jaki sposób zostały wyliczone odsetki umowne pozostaje tylko w wiedzy strony powodowej, gdyż ani Sąd ani strona pozwana na podstawie przedstawionych dokumentów nie są w stanie zweryfikować wysokość tych odsetek.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia swoich roszczeń. Zgodnie, bowiem z treścią powołanego przepisu, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Skoro więc powódka twierdziła, że istnieje zadłużenie w określonej wysokości, pozostające w związku z dołączoną do pozwu umową o kredyt i porozumieniem, powinna okoliczności te udowodnić. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie sprostała temu obowiązkowi, gdyż przedłożony przez powódkę wyciąg z ksiąg bankowych, wobec braku jakichkolwiek innych dowodów stanowiących podstawę ustalenia wysokości należnej powódce kwoty, nie mógł stanowić wystarczającego dowodu na potwierdzenie istnienia wierzytelności, jej wysokości i wymagalności. Na podstawie przedstawionych przez powódkę dokumentów nie sposób było dokonać wyliczenia należnych powódce kwot z tytułu nieuiszczonych rat kredytowych i wysokości należności ubocznych, w tym należności odsetkowych. Konieczne było wykazanie przez powoda, iż dochodzona pozwem należność istnieje, że opiewa na kwotę wskazaną w pozwie oraz że wynika z powoływanej w pozwie umowy oraz porozumienia.

Na marginesie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że skoro w porozumieniu stron z dnia 8 września 2010 r. dokonano restrukturyzacji zadłużenia z umowy kredytu zmieniając niektóre postanowienia umowy kredytu z dnia 3 grudnia 2009 r., to podstawą do wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych powinno być również porozumienie z dnia 8 września 2010 r., gdyż niewątpliwie miało ono wpływ na wysokość zobowiązania dłużnika osobistego względem powódki,

tymczasem wyciąg z ksiąg bankowych dotyczy tylko umowy kredytu, zaś strona powodowa w dalszym pismach procesowych jako podstawę faktyczną roszczenia podaje również porozumienie z dnia 8 września 2010 r.

Sąd Okręgowy uznał dochodzone roszczenie za nieudowodnione i je oddalił oraz na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od powódki na rzecz pozwanego B. S. (1) kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, która zaskarżyła wyrok w całości.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, w tym:

-art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wywiedzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logiki i przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na błędnym ustaleniu, że z wydruku historii spłat oraz oświadczenia złożonego przez syndyka masy upadłości M. S. o uznaniu wierzytelności powoda i umieszczeniu jej na liście wierzytelności w kwocie 69118,65 zł w kategorii II i w kwocie 67657,51 zł w kategorii III nie wynika wysokość roszczenia powoda oraz jej wymagalność, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie;

-art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z listy wierzytelności z dnia 25 maja 2017 r. sporządzonej przez syndyka masy upadłości M. S. w sprawie X GUp 692/16.

Zgłaszając powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od B. S. (1) na rzecz powoda kwoty 112858,54 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 15 września 2016 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu oraz o zasądzenie od B. S. (1) na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego względnie o uchylenie w wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Ponadto powódka wniosła na podstawie art. 381 k.p.c. o przeprowadzenie dowodu z fotokopii listy wierzytelności upadłego M. S. oraz postanowienia o zatwierdzeniu tej listy na okoliczność ustalenia i wymagalności roszczenia powoda z uwagi na zaistnienie jego powołania dopiero po zapoznaniu się z uzasadnieniem orzeczenia oraz wyrażonym w nim stanowiskiem o niewykazaniu wysokości i wymagalności dochodzonego roszczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Nadto pozwany wniósł o oddalenie wniosku dowodowego zawartego w apelacji jako spóźnionego względnie nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia.

W piśmie procesowym z dnia 5 marca 2019 r. strona powodowa poinformowała o wstąpieniu (...) Bank (...) na drodze sukcesji uniwersalnej z dnia 3 listopada 2018 r. we wszystkie prawa powoda oraz dołączyła potwierdzające to dokumenty. Nadto w piśmie tym powódka cofnęła ze zrzeczeniem się roszczenia pozwu do kwoty 59 486,18 zł w związku z zaksięgowaniem na koncie powoda dnia 21 lutego 2019 r. wpłaty od M. S. w upadłości w wyniku realizacji oddzielnego planu podziału w postępowaniu upadłościowym, wnosząc jednocześnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 53 372,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 112 858,54 zł od dnia 14 września 2016 r. do dnia 20 lutego 2018 r. i od kwoty 53 372,26 zł od dnia 21 lutego 2019 r. do dnia zapłaty.

Pozwany B. S. (1) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Podniósł, że przelanie jakiegokolwiek kwoty w toku postępowania upadłościowego na rzecz powoda z

majątku osobistego dłużnika nie wskazuje na jakiegokolwiek uznanie długu, ani też nie stanowi wykazania wysokości i wymagalności wierzytelności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z uwagi na cofnięcie pozwu w części ze zrzeczeniem się roszczenia, Sąd Apelacyjny nie dopatrując się przesłanek uznania cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia za niedopuszczalne, umorzył postępowanie do kwoty 59 486,18 zł na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c.

W związku z powyższym apelacja została rozpoznana w odniesieniu do pozostałej kwoty należności głównej i odsetek, co których pozew nie został cofnięty. Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja była nieuzasadniona, podniesione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że zgodnie z zasadą określoną w art. 378 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy ma obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323).

W sprawie niniejszej apelacja zawiera jedynie zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz skarżący zgłosił wniosek dowodowy.

Należy zatem odnieść się do zgłoszonego wniosku dowodowego. Wniosek powoda nie podlegał uwzględnieniu jako spóźniony.

Zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ta strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie. Natomiast w art. 217 § 1 k.p.c. został zakreślony przez ustawodawcę termin przedstawienia faktów i dowodów. W świetle tego przepisu, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę. Podczas całego postępowania strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie była ograniczona w możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. W tym również mogła powołać dowód, o którego przeprowadzenie wniosła w apelacji. Nie można bowiem nie dostrzec, co zresztą w ramach zarzutów wobec Sądu Okręgowego podnosi także skarżący, że przed zamknięciem rozprawy wpłynęło do akt pismo syndyka upadłego M. S. z dnia 27 czerwca 2017 r. związane z jego uczestnictwem w niniejszym postępowaniu, w którym pojawiła się informacja o sporządzeniu listy wierzytelności i uznaniu przez syndyka poszczególnych kwot (k- 249-251). Okoliczność sporządzenia listy wierzytelności była więc znana stronom postępowania. Na rozprawie dnia 18 września 2017 r. pełnomocnicy obu stron, w tym pełnomocnik powoda oświadczyli, że nie wnoszą o uzupełnienie postępowania dowodowego oraz że wszystkie zgłoszone przez nich wnioski dowodowe zostały rozpoznane (k- 259 protokół i nagranie). W takiej sytuacji bez wątpienia zgłoszony dowód należy uznać za spóźniony. Dodatkowo w świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub, że potrzeba powołania się na nie wynika później. Strona powodowa powinna

zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. Przepis ten został wprowadzony głównie w celu dyscyplinowania stron, przez skłonienie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już przed sądem pierwszej instancji. Obostrzenia zawarte w cytowanym przepisie są wyrazem dążenia do koncentracji materiału procesowego. Dla strony zapobiegliwej i dbającej należyte o swoje procesowe interesy, obostrzenia te nie stanowią przeszkody w zrealizowaniu celu procesowego, w szczególności polegającego na ujawnieniu prawdy materialnej. Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie zachodziły żadne przeszkody by wskazane w postępowaniu apelacyjnym dowody powołać już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wobec faktu, że informacja o nich została ujawniona w postępowaniu. Nie zostało wykazane w sposób przekonujący, że ich powołanie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie było możliwe, ani, że potrzeba powołania się nań wynikała później. Bezwzględnie strona nie może argumentować potrzeby powołania nowych dowodów, treścią wyroku Sądu pierwszej instancji czy też oceną dowodów dokonaną przez ten Sąd, odmienną niż oczekiwała strona. Z tych przyczyn rzeczony wniosek dowodowy mógł być złożony przed Sądem Okręgowym, zaś obecnie jest spóźniony.

W powiązaniu z tym wnioskiem dowodowym rozpoznać należy także zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z listy wierzytelności z urzędu. Zarzut ten jest nieuzasadniony.

Procesowym odpowiednikiem przywołanego wyżej art. 6 k.c. jest art. 232 k.p.c. Regulacja zawarta w zdaniu drugim tego przepisu umożliwia wprowadzenie przez sąd dowodu niezgłoszonego przez stronę, jednakże ma ona charakter wyjątkowy i nie może być stosowana w oderwaniu od zasady kontradyktoryjności i równości stron w procesie. Regułą bowiem jest, że inicjatywa dowodowa należy do stron i sąd nie jest uprawniony do wyłączenia ich w tym zakresie, albowiem w przeciwnym razie przyjąłby rolę ich pełnomocnika. Dopuszczenie dowodu z urzędu winno nastąpić jedynie wówczas, gdy taka potrzeba jest szczególnie uzasadniona lub oczywista i to tylko pod warunkiem, że sąd ma wiedzę o istnieniu danego dowodu. Z prawem dopuszczenia dowodu z urzędu nie wiąże się obowiązek poszukiwania dowodów przez sąd. Takie działanie sądu musiałoby zostać potraktowane jako naruszenie zasady równości stron (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195). Nadto skorzystanie z powyższej możliwości przez Sąd winno mieć miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych, wymagających ochrony interesu publicznego, także gdy istnieje podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny lub zmierzają do obejścia prawa, a ponadto w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która mimo niezbędnych pouczeń uzyskanych na podstawie art. 5 k.p.c. nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń, powinien dopuścić dowód z urzędu (por. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, LEX nr 520050).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach tej sprawy brak było podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy z urzędu, nie tylko w świetle jednoznacznych tez orzecznictwa przytoczonych wyżej, ale również wobec faktu, że strona powodowa zaniechała inicjatywy dowodowej (protokół rozprawy z dnia 18 września 2017 r.), pomimo znajdującej się w aktach informacji od syndyka.

Niezależnie od tego należy wskazać –odnosząc się również do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który także był nieuzasadniony, że nawet gdyby dowód z listy wierzytelności i postanowienia o jej zatwierdzeniu został przeprowadzony, to nie stanowiłby dowodu na okoliczność wymagalności i wysokości wierzytelności powoda dochodzonej w niniejszym postępowaniu. Zwrócić bowiem należy uwagę, że zapisy znajdujące się na liście wierzytelności nie zawierają żadnych danych, na podstawie których można ustalić datę powstania określonej wierzytelności czy też datę jej wymagalności (art. 245 ust. 1 pr. upadłościowego, który do upadłości osób fizycznych jest stosowany odpowiednio na podstawie art. 491<sup>(2)</sup> ust.1 tej ustawy). Na podstawie listy wierzytelności można ustalić jedynie, że wierzytelność na niej umieszczona istniała w dacie ogłoszenia upadłości, chociaż nawet nie musiała być w tej dacie wymagalna. Nadto należy przywołać pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 20 grudnia 1996 r. (II CKU 68/96, Prok. I Pr. 1997/3/34), z którego wynika, że „postanowienie sędziego komisarza i sądu w przedmiocie listy wierzytelności (...) nie przesądza o zasadności wierzytelności, gdyż jej uznanie lub odmowa uznania skutkuje tylko w ramach postępowania upadłościowego i nie wyłącza stosownego powództwa po jego ukończeniu”. Jak z powyższego



wynika rzeczony dowód z listy wierzytelności byłby także nieprzydatny do rozpoznania sprawy, tym bardziej, że z dołączonej do apelacji fotokopii listy wierzytelności wynika, że kwoty, które zdaniem strony powodowej wykazywać miały wysokość roszczenia dochodzonego w tej sprawie obejmują wierzytelności z dwóch umów, tj. prawdopodobnie objętej roszczeniem w niniejszym postępowaniu (aczkolwiek zgadza się jedynie nr umowy (...), nie zaś rok) oraz umowy o numerze (...) z dnia 11 marca 2008 r. Na okoliczność istnienia większej liczby wierzytelności powoda wobec M. S., wskazał również trafnie Sąd Okręgowy podnosząc, że wypowiedzenie umowy, które złożył powód w niniejszej sprawie nie dotyczyło kredytu objętego umową (...), zaś umowy nr (...).

W niniejszej sprawie zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, strona powodowa miała obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie i jego wysokość, są to bowiem fakty, z których strona wywodzi skutek prawny. Wobec tego powód powinien wykazać, że umowa kredytowa o kredyt rozwojowy stanowiąca podstawę faktyczną powództwa, tj. (...) została wypowiedziana dłużnikowi osobistemu zgodnie z warunkami umowy, a te określał Regulamin, przy czym taki sam warunek spełniłoby wykazanie, że zostało wypowiedziane porozumienie zawarte 8 września 2010 r. wobec treści § 8 pkt. 3 porozumienia. Nie ulega wątpliwości, że złożone wypowiedzenie (zresztą po zakreślonym pod rygorem pominięcia przez Sąd Okręgowy terminie) dotyczyło umowy (...). Ustalenie takie poczynione przez Sąd pierwszej instancji nie zostało zakwestionowane przez skarżącego. Ponadto powód miał obowiązek wykazania, że prawidłowo została ustalona wysokość należności, szczególnie w sytuacji, gdy w odpowiedzi na pozew dłużnik rzeczowy zakwestionował w części prawidłowość jej wyliczenia. Do stanowiska pozwanego powód nie odniósł się w żaden sposób. Na to również Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę. W takiej sytuacji słusznie Sąd pierwszej instancji ocenił dowody zgromadzone w sprawie jako nie wykazujące wymagalności oraz wysokości roszczenia dochodzonego pozvem. W tym prawidłowo odmówił wiary wydrukowi z harmonogramem spłat jako nie dającym podstaw do poczynienia ustaleń w zakresie wysokości wierzytelności, biorąc pod uwagę, że daty z wydruku są znacznie wcześniejsze niż data zawarcia umowy (...), szczególnie, gdy całość materiału dowodowego wskazuje, że strony łączyła więcej niż jedna umowa, o czym świadczy np. odpis z księgi wieczystej, co też prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy. Dodać można jedynie do trafnego stanowiska tego Sądu, że jest to wydruk komputerowy z adnotacjami w języku obcym bez odniesienia się do jakiegokolwiek umowy, nie zawierający żadnych zestawień kwot należnych i wpłaconych w poszczególnych datach wymagalności rat kredytu.

Zupełnie niezrozumiałe są wywody powoda w uzasadnieniu apelacji, że stosunek prawny powoda z pozwanymi opierał się na umowie funkcjonującej u powoda pod kilkoma numerami, a wszystkie te stosunki opierały się na jednym produkcie bankowym, co potwierdza umieszczenie na liście wierzytelności tylko jednej wierzytelności. Twierdzenie takie stanowi niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę podstawy faktycznej powództwa, gdyż w postępowaniu pierwszoinstancyjny powód odwoływał się do konkretnej umowy i porozumienia dotyczącego tej umowy, a także wyciągu z ksiąg banku również dotyczącego tej konkretnej umowy. Okoliczności obecnie podnoszone winny być wskazane w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, a nadto stoją w sprzeczności z samą treścią listy wierzytelności, na którą powołuje się skarżący, gdyż jak wskazano wyżej poszczególne kwoty tam ujęte wynikają z dwóch umów o różnych numerach i zawartych w różnych datach. Podobnie wpisy w księdze wieczystej odnoszą się do co najmniej dwóch umów stron, zabezpieczając wierzytelności z nich na rzecz powoda. Trudno zatem przyjąć, aby w istocie strony łączył jeden stosunek prawny.

W świetle powyższego, ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy nie budzi zastrzeżeń. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji z powyższymi uwagami.

Marginalnie można jedynie wskazać, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Powód nie wykazał, pomimo treści zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uchybień polegających na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym, ani że wnioskowanie Sądu

pierwszej instancji wykraczało poza schematy logiki formalnej, ani też aby Sąd ten przy ustalaniu stanu faktycznego wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych.

Powód nie udowodnił więc, że dochodzone w tej sprawie roszczenie jest wymagalne, bowiem nie wykazał, że w ogóle doszło do wypowiedzenia umowy o kredyt rozwojowy dłużnikowi osobistemu, a nadto wymagalne we wskazywanej wysokości, gdyż podawana wysokość tego zadłużenia nie wynika z dokumentów przedstawionych przez powoda, co słusznie ustalił i ocenił Sąd Okręgowy. Natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego dłużnik rzeczowy nie może ponosić odpowiedzialności w razie nie dokonania wypowiedzenia dłużnikowi osobistemu, ponieważ byłoby to sprzeczne z istotą hipoteki jako zabezpieczenia o charakterze akcesoryjnym i ochronną dla właściciela nieruchomości funkcją art. 78 ust. 1 u.k.w.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, Lex nr 1466608).

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że bank jest profesjonalistą i w świetle art. 355 § 2 k.c. należyta staranność banku w zakresie prowadzonej działalności określa się przy uwzględnieniu jej zawodowego charakteru. Zatem bank jest zobowiązany do zachowania należytej staranności zarówno przy obsłudze kredytu, jak i jego wypowiedzeniu oraz prawidłowym wyliczeniu roszczenia tak głównego jak i ubocznego. Stąd brak jest podstaw do łagodzenia wymagań stawianych podmiotowi profesjonalnemu w sytuacji przedstawienia niejasnych i niepełnych twierdzeń oraz wad zaoferowanych dowodów.

Z powyższych przyczyn zarzuty podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nie stwierdził także wadliwości w zastosowaniu prawa materialnego przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację- w odniesieniu do dochodzonej od B. S. (1) kwoty 53 372,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 112 858,54 zł od dnia 14 września 2016 r. do dnia 20 lutego 2018 r. i od kwoty 53 372,26 zł od dnia 21 lutego 2019 r. do dnia zapłaty- na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powoda należało uznać za stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne w całości, ponieważ pozwany B. S. (1) kwestionował dochodzone od niego roszczenie, nie uiszczył dobrowolnie żadnej kwoty na rzecz powoda, zaś wpłata została dokonana z uwagi na toczące się postępowanie upadłościowe wobec dłużnika osobistego-M. S.. Zasadzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w zakresie tej części roszczenia, w której pozew został cofnięty mogłoby mieć miejsce, gdyby pozwany dobrowolnie spłacił należność lub jej część po wytoczeniu pozwu, gdyż wówczas mógłby zostać uznany za przegrywającego proces (orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 lipca 1951 r. , C 593/51, OSNC 1952, nr 2, poz. 49). Jednak w sytuacji takiej jak w niniejszej sprawie, gdy cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia nastąpiło wskutek uzyskania przez powoda wpłaty w toku postępowania upadłościowego wobec dłużnika osobistego nie można podzielić stanowiska powoda, że w tej części pozwany B. S. (1)- dłużnik rzeczowy przegrał proces, zatem zwrot kosztów należy się pozwanemu, nie zaś powodowi (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 118/16, Lex nr 2302762)

Adrianna Szewczyk-Kubat Beata Byszewska Dorota Markiewicz